



U Świętego Michała

miesięcznik parafii św. Michała Archaniola w Skrzyszowie

BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA

31 maja 2026 * nr 5 / 236 rok XXI



Bierzmowanie

W czwartek 30 kwietnia br. o godz. 18.00 w naszym kościele została odprawiona Msza Święta z udzielaniem *Sakramentu Bierzmowania* młodzieży z parafii św. Michała Archaniola w Skrzyszowie.

Sakrament, którego udzielił ks. biskup Adam Wodarczyk przyjął 36 osób. Eucharystię w koncelebrze sprawowali: ks. biskup Adam Wodarczyk, ks. proboszcz Witold Tatarczyk, ks. kanonik Florian Ludziarczyk oraz diakon stały Robert Dubel. Zgromadzeni w kościele wierni w ramach zebranej kolekty mogli wesprzeć *Fundację bł. ks. Emila Szramka*, która funduje stypendia dla młodzieży zdolnej, ale mało zamożnej.

Do *Sakramentu Dojrzałości Chrześcijańskiej* młodzież przygotowywała się na lekcjach religii od trzech lat. Zarówno rodzice, jak i kandydaci do bierzmowania czynnie uczestniczyli w liturgii Mszy Świętej. Młodzież otrzymała *Pismo Święte*.

Niech Duch Święty, którego otrzymali, umacnia ich do mężnego wyznawania wiary i do postępowania zawsze według jej zasad.

ks. W. T.

W dniu 30.04.2026 roku nasz syn przyjął *Sakrament Bierzmowania*. To ważny sakrament, w którym przyjmujemy dary Ducha Świętego.

Uroczystość odbyła się pod przewodnictwem biskupa Adama Wodarczyka. W czasie kazania ksiądz biskup przypomniał nam, że nasze życie to nieustanna walka i zmaganie. Każdego dnia powinniśmy się opierać o moc i siłę Jezusa Chrystusa. Jeśli nie będziemy tego robić to możemy się zatracić w tym świecie. Dla mnie zawsze ważny jest moment, kiedy wyrzekamy się diabła i kiedy wyznajemy wiarę w Jezusa Chrystusa. Dziękujemy Kościołowi za te wszystkie dary, które otrzymujemy. Naprawdę nie zdajemy sobie sprawy, jak wiele mądrych znaków przekazuje nam Kościół.

Patrycja

30 kwietnia obchodzimy rocznicę zawarcia *Sakramentu Małżeństwa* i co roku w ten dzień zamawiamy Mszę Świętą w intencji naszej rodziny. Ale tegoroczna, 18. rocznica naszego ślubu pozostanie w naszych sercach na zawsze. Tego dnia nasz syn Karol przyjął *Sakrament Bierzmowania* z rąk księdza biskupa Adama Wodarczyka.

Był to dla naszej rodziny dzień pełen wzruszeń, wdzięczności i Bożej obecności. To już trzecie bierzmowanie w naszej rodzinie – wcześniej ten sakrament przyjęli także starszy brat i siostra Karola. Patrząc na kolejne dorastające dzieci, jeszcze mocniej widzimy, jak szybko mija czas i jak ważne jest rodzinne przekazywanie wiary świadectwem życia.

Ogromnym zaszczytem było dla nas przywitanie księdza biskupa w imieniu rodziców kandydatów do bierzmowania. Słowa, które wypowiadaliśmy podczas liturgii, były świadectwem naszych rodzicielskich trosk, ale przede wszystkim nadziei, że Duch Święty będzie prowadził młodych ludzi przez życie.

Pięknym doświadczeniem była również wspólna modlitwa pieśniami do Ducha Świętego razem z młodzieżowym zespołem

muzycznym, który powstał specjalnie na tę okazję z inicjatywy młodzieży. Tworzyło go głównie rodzeństwo kandydatów do bierzmowania oraz młodzież z naszej parafii, a my z naszą córką Martą pomogliśmy im w przygotowaniach i muzycznej oprawie liturgii. Jesteśmy im bardzo wdzięczni, że tak pięknie ubogacili tę uroczystość.

Dziękujemy Bogu za ten dzień, za naszą rodzinę, wspólnotę parafialną i wszystkich ludzi, którzy pomagają młodym odkrywać żywą wiarę. Ufamy, że Duch Święty będzie prowadził Karola oraz całą bierzmowaną młodzież drogami prawdy, odwagi i miłości.

D. i J. Kosider

Przyjęcie *Sakramentu Bierzmowania* przez naszego syna było dla całej naszej rodziny wielkim wydarzeniem. Był to czas pełen emocji i refleksji. Kiedy biskup wypowiedział nad naszym synem formułę sakramentu oraz namaścił jego czoło olejem Krzyżma Świętego poczuliśmy ogromne wzruszenie oraz dumę z syna. Zobaczyliśmy nasze dziecko dojrzewające nie tylko wiekiem, ale także duchowo. Uświadomiliśmy sobie, że nasz syn wchodzi w kolejny etap dorastania, staje się dojrzałym chrześcijaninem odpowiedzialnym za własne życie religijne i relacje z Bogiem. Jesteśmy pełni nadziei, że nasza troska o przekazanie wartości oraz religijne wychowanie przyniesie owoce, a nasz syn poprzez przyjęcie *Sakramentu Dojrzałości Chrześcijańskiej* i umocniony darami Ducha Świętego będzie odważnym świadkiem Chrystusa.

rodzice

30 kwietnia 2026 roku w naszej parafii przeżywalismy wyjątkową uroczystość – *Sakrament Bierzmowania*, którego udzielił biskup Adam Wodarczyk. Był to ważny i wzruszający dzień nie tylko dla młodzieży, ale również dla nas – rodziców, rodzin i całej wspólnoty parafialnej.

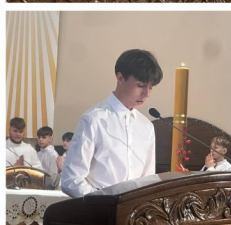
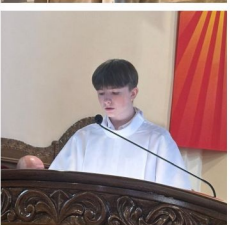
W swojej homilii ksiądz Biskup przypomniał młodym ludziom o wielkim znaczeniu przyjęcia Ducha Świętego. Podkreślił, że Duch Święty umacnia człowieka do mężnego wyznawania wiary, pomaga postępować według jej zasad oraz daje siłę do dawania świadectwa swoim życiem. Zwrócił także uwagę na odpowiedzialność za Kościół i wspólnotę, do której należymy. *Sakrament Bierzmowania* wyciska w duszy niezatarte znamię, czyniąc człowieka świadkiem Chrystusa i umacniając go na dalszej drodze życia.

Jako rodzice pragniemy z całego serca podziękować naszej katechetce pani Elżbiecie oraz księdzu proboszczowi Witoldowi za trud, poświęcony czas, cierpliwość i duchowe przygotowanie młodzieży do tego ważnego sakramentu. Dziękujemy za przekazywaną wiedzę, świadectwo wiary oraz troskę o to, aby młodzi ludzie mogli świadomie i dojrzałe przyjąć Ducha Świętego do swojego życia.

Niech ten wyjątkowy dzień pozostanie w sercach naszych dzieci jako początek jeszcze bliższej relacji z Bogiem oraz odwagi do życia zgodnego z wartościami chrześcijańskimi.

rodzice





30 kwietnia 2026 roku przyjąłem *Sakrament Bierzmowania* z rąk księdza biskupa Adama Wodarczyka. Był to bardzo ważny dzień dla mnie, ale i dla moich rodziców – dzień świadomego powiedzenia przeze mnie Bogu "tak". Na patrona wybrałem świętego Dominika Guzmana, ponieważ interesuję się astronomią i lubię obserwować niebo. Fascynuje mnie ogrom wszechświata, ale jeszcze bardziej to, że człowiek może w tym wszystkim odkrywać obecność i mądrość Stwórcy. Chciałbym, aby mój patron pomagał mi szukać prawdy, rozwijać wiarę i odważnie iść przez życie. Szczególnym przeżyciem była obecność mojego ojca chrzestnego, który został moim świadkiem bierzmowania, matki chrzestnej, babć i pozostałej rodziny. Wierzę, że Duch Święty będzie prowadził mnie każdego dnia, umacniał w wierze i pomagał podejmować dobre decyzje.

Karol

Sakrament Bierzmowania był dla mnie bardzo ważnym wydarzeniem. Przygotowywałem się do niego od VI klasy poznając lepiej swoją wiarę i ucząc się, jak być bliżej Boga. W dniu bierzmowania towarzyszyło mi wiele emocji – radość, wzruszenie, ale też przejęcie i poczucie, że uczestniczę w czymś naprawdę wyjątkowym. Był to dla mnie piękny i ważny moment, który na długo pozostanie w mojej pamięci. Cieszę się i jestem wdzięczny, że mogłem przyjąć Ducha Świętego oraz ten wyjątkowy sakrament, który umacnia mnie w wierze i pomaga odważnie iść na życie każdego dnia. Dziękuję księdzu Biskupowi za udzielenie bierzmowania, księdzu Proboszczowi oraz pani katechetce za przygotowanie nas do tego ważnego momentu. Dziękuję również moim rodzicom i bliskim za wsparcie, modlitwę i obecność w tym szczególnym dniu.

bierzmowany



Wczesna Komunia Święta

3 maja jest stałą datą *Wczesnej Komunii Świętej* w naszej parafii. Dzieci wraz z rodzicami przez cały rok przychodzą co tydzień do salki parafialnej na katechazę. Rodzice dodatkowo co miesiąc uczestniczą w spotkaniach formacyjno-informacyjnych. Często też całymi rodzinami uczestniczą w niedzielnej Mszy Świętej oraz czwartkowej Mszy Świętej szkolnej.

Pragnę bardzo serdecznie podziękować rodzicom za wybór *Wczesnej Komunii Świętej*, aby dziecko od najmłodszych lat było zjednoczone z Jezusem Eucharystycznym. Bóg zapłać także za dar materialny dla naszej parafii. Bóg zapłać dzieciom za wspaniałą i budującą postawę, pełną dziecięcej ufności i miłości. Wdzięczność dla katechetki pani Anny Robak za całoroczną posługę przygotowania, zakończoną Sakramentalną Spowiedzią i przygotowaniem Mszy Świętej Komuniijnej, a paniom za piękną – jak zawsze – dekorację naszej świątyni. Bóg zapłać pani Magdalenie Kiełbasa za współpracę i prowadzenie wszystkich spraw organizacyjnych.

Życzę dzieciom mocnej miłości do Pana Jezusa przez całe życie.

ks. W. T.

3 maja był dla nas bardzo ważnym i pięknym dniem. Tego dnia pierwszy raz przyjęliśmy Pana Jezusa do naszych serc podczas *Wczesnej Komunii Świętej*. Bardzo się cieszyliśmy, ale też trochę stresowaliśmy. Do tego dnia przygotowaliśmy się już od września. W każdą środę chodziliśmy na spotkania do salki parafialnej z naszą katechetką Anią. Uczyliśmy się o Panu Bogu, modlitwach i o tym, jak ważna jest Komunia Święta. Razem z rodzicami pojechaliśmy też na *Pielgrzymkę do Wadowic i Łagiewnik*. Modliliśmy się tam o dobre i czyste serca.

W dniu Komunii spotkaliśmy się rano przy kościele. Księża serdecznie nas przywitali. Na początku poprosiliśmy naszych rodziców o błogosławieństwo. Potem w procesji i przy śpiewie weszliśmy do kościoła. Mszę Świętą odprawiało trzech księży. Podczas kazania ksiądz Proboszcz pokazał nam chrzcielnicę i przypomniał nam o naszym chrzcie. Potem zaprowadził nas do ołtarza i pokazał tabernakulum, gdzie mieszka Pan Jezus. Pokazał nam też obraz Jezusa, który puka do drzwi serca. Dowiedzieliśmy się, że tylko my możemy otworzyć Jezusowi nasze serca.

Najważniejszą chwilą było przyjęcie Komunii Świętej. Bardzo przeżywaliśmy ten moment i byliśmy szczęśliwi, że Pan Jezus przyszedł do naszych serc. Na końcu dziękowaliśmy Panu Bogu, księżom i naszej katechetce Ani za przygotowanie nas do tego pięknego dnia. Dziękowaliśmy też mamie i tacie. Potem pojechaliśmy świętować ten dzień z naszymi rodzinami i zaproszonymi gośćmi. O 15.00 znów spotkaliśmy się w kościele na *nieszporach*. Każdy z nas przywiózł bombonierkę, żeby podzielić się z innymi. Na *nieszporach* znów dziękowaliśmy Panu Bogu za to, że mogliśmy przystąpić do Komunii i za wszystkich ludzi, którzy nam pomogli. Bardzo się cieszymy, że od teraz możemy już przyjmować Pana Jezusa!

dzieci wczesnokomunijne

3 maja był dla naszej parafii dniem wyjątkowym i pełnym wzruszeń. Tego dnia osiemnastu dzieci przystąpiło do *Wczesnej Komunii Świętej*. Była to uroczystość nie tylko piękna i podniosła, ale przede wszystkim głęboko duchowa. Na ten dzień zarówno nasze dzieci, jak i my – rodzice czekaliśmy z ogromną radością i przejęciem. Przygotowania do tego wydarzenia trwały wiele miesięcy i wymagały od wszystkich dużego zaangażowania. Najważniejsze było jednak to, aby tak małym dzieciom przybliżyć postać Pana Jezusa i pomóc im zrozumieć czym naprawdę jest Eucharystia. W świecie, w którym łatwo skupić uwagę na uroczystości czy prezentach, bardzo staraliśmy się, aby dzieci od początku uczone były, iż w centrum tego dnia stoi sam Pan Jezus oraz możliwość pełnego spotkania z Nim w Komunii Świętej.

Przygotowania były czasem intensywnym, ale jednocześnie bardzo pięknym. Towarzyszyło nam wszystkim radosne oczekiwanie. Z każdym kolejnym tygodniem widzieliśmy coraz większe przejęcie i dziecięcą tęsknotę za chwilą, kiedy po raz pierwszy będą mogły przyjąć Pana Jezusa do swojego serca.

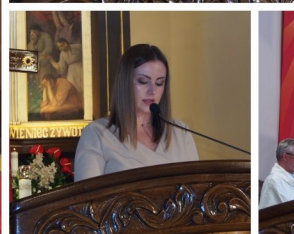
Sam dzień uroczystości był niezwykle wzruszający. Trzeba przyznać, że towarzyszył nam stres porównywalny do tego, który pamięta się z dnia własnego ślubu. Były emocje, wzruszenie i ogromna wdzięczność. Wszyscy cieszyliśmy się, że od tej chwili dzieci będą mogły w pełni uczestniczyć w Eucharystii. Już nie będą podchodzić do Komunii z paluszkami na ustach, ale będą mogły otworzyć swoje serca dla Pana Jezusa.

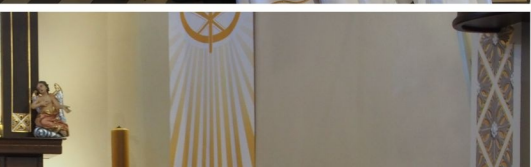
Jako rodzice dzieci wczesnokomunijnych raz jeszcze pragniemy z całego serca podziękować wszystkim osobom, które zaangażowały się w przygotowanie dzieci i samej uroczystości. Ogromną rolę odegrała pani Ania Robak – między innymi prowadząc lekcje religii oraz próby. Dziękujemy również księdzu Proboszczowi za duchowe prowadzenie nie tylko dzieci, ale również nas, rodziców. Słowa wdzięczności kierujemy także do wszystkich osób, które pomogły w organizacji tej pięknej uroczystości: za dekoracje, oprawę liturgiczną i muzyczną oraz każdy dopracowany szczegół. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu ten dzień był niezwykle odświętny i na długo pozostanie w naszej pamięci.

Wierzmy, że dla naszych dzieci był to początek pięknej drogi przyjaźni z Panem Jezusem, którą będą mogły iść każdego dnia, umacniając swoje serca Jego obecnością.

rodzice dzieci wczesnokomunijnych







∞ Pierwsza Komunia Święta

W niedzielę 17 maja br. podczas Mszy Świętej o godz. 10.30 trzydzieścioro dzieci przystąpiło w naszej parafii do Pierwszej Komunii Świętej. Zarówno dla rodziców, jak i dzieci było to wielkie przeżycie. Bóg zapłać rodzicom za dar materialny dla naszej parafii, a pani Barbarze Nawrocki i Annie Kałuża Bóg zapłać za współpracę i prowadzenie wszystkich spraw organizacyjnych.

Wszystkim dzieciom życzymy mocnej miłości i głębokiej przyjaźni z Panem Jezusem przez całe życie.

ks. W. T.

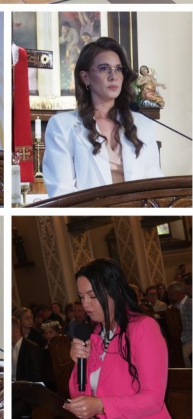
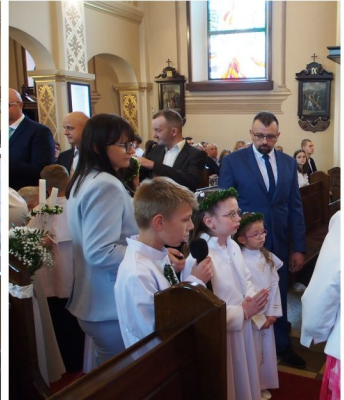
Nadszedł ten wyjątkowy dzień, w którym nasze dzieci po raz pierwszy w pełni zasiadły do Stołu Pańskiego. Jako rodzice towarzyszymy im w tej drodze z radością, ale i nie miałym wzruszeniem. Pamiętamy ich chrzest, a dziś widzimy, jak stawiają kolejny, samodzielny krok w wierze. W tym radosnym czasie warto na chwilę zatrzymać się w biegu przygotowań – pośród białych strojów, zaproszeń i rodzinnych obiadów. Pierwsza Komunia to przede wszystkim spotkanie z Jezusem – Przyjacielem na całe życie, który obiecał być z nami przez wszystkie dni. Życzymy naszym dzieciom, aby ta dziecięca ufność i czystość serca, z jaką przyjmują Jezusa, została w nich na zawsze. Niech to wydarzenie będzie nie tylko piękną uroczystością, ale początkiem wielkiej, życiowej przyjaźni z Bogiem.

Damian Nawrocki

W niedzielę przeżyłem jeden z najpiękniejszych dni w moim życiu – Pierwszą Komunię Świętą. Dziękuję moim rodzicom, rodzicom chrzestnym, rodzinie, księdzu Proboszczowi, katechetce i wszystkim, którzy pomogli mi przygotować się do tej uroczystości. Ten dzień na zawsze pozostanie w mojej pamięci.

Damian Gajda







Dni Krzyżowe

W poniedziałek, wtorek i w środę przed *Uroczystością Wniebowstąpienia Pańskiego* przypadają tzw. *Dni Krzyżowe*. Urządza się wtedy procesje błagalne do krzyży i prosi o dobre urodzaje, o zachowanie od różnych klęsk i nieszczęść, o pokój i o błogosławieństwo dla wszelkiej ludzkiej pracy.

W tym roku zgromadziliśmy się przy krzyżach: w poniedziałek (11 maja br.) przy ul. 1 Maja 120 (*posesja pani Krystyny Szczeponek*), we wtorek (12 maja br.) przy ul. Wyzwolenia 39 (*krzyż przy kościelnym parkingu*), a w środę (13 maja br.) również przy ul. Wyzwolenia 39 (*Krzyż Misyjny przy kościele*).

Niestety pogoda w tym roku była bardzo niepewna. Nabożeństwa nie udało się odprawić przy krzyżu przy kościelnym parkingu i z powodu niekorzystnych warunków pogodowych nabożeństwo odprawione zostało w kościele.

Serdeczne Bóg zapłać jednak wszystkim, którzy przez troskę i opiekę nad wyznaczonymi do odwiedzin w tym roku krzyżami wyrażają swoje świadectwo wiary i przynależności do Kościoła.

ks. W. T.



W telegraficznym skrócie

W sobotę 18 kwietnia br. odbyła się *pierwsza Spowiedź* dzieci pierwszokomunijnych.

*

W niedzielę 19 kwietnia br. pod hasłem: *"Odważnie głosić Ewangelię Boga"* rozpoczął się *Ogólnopolski Tydzień Biblijny*. *Pismo Święte jest Listem Boga do człowieka*. Zachęcamy wszystkich wiernych do lektury *Pisma Świętego*.

*

23 kwietnia br. swoją 79. Rocznicę Urodzin i 53. Rocznicę Święcen Kapłańskich obchodził nasz rezydent – ks. kanonik Florian Ludziarczyk. Życzymy mu Bożego błogosławieństwa, opieki Matki Bożej i św. Floriana oraz dużo zdrowia i sił w dalszej owocnej posłudze w naszej parafii. /foto str. 14/

*

25 kwietnia przypadło *Święto św. Marka Ewangelisty*. O godz. 17.00 przy *Krzyżu Misyjnym* przed kościołem odprawione zostało nabożeństwo połączone z modlitwą o urodzaje i błogosławieństwo w każdej ludzkiej pracy.

*

26 kwietnia br. w *IV Niedzielę Wielkanocną* obchodzoną w liturgii jako *Niedziela Dobrego Pasterza* modliliśmy się za powołanych do Służby Bożej i o nowe powołania, gdyż jest to również *Światowy Dzień Modlitw o Powołania*. Po mszach przed kościołem odbyła się zbiórka pieniężna na po-

moc dla rodziny państwa Kariny i Władysława Hlubek, których dom w *Wielką Sobotę* zniszczył pożar powodując znaczne straty. Wszystkim darczyńcom serdeczne Bóg zapłać w imieniu obdarowanych, którym parafia przekazała kwotę 8 tys. złotych.

*

29 kwietnia br. w wieku 87 lat i 64. roku kapłaństwa odszedł do Pana śp. ks. prof. Mieczysław Bombik z Jejkowic. Był emerytowanym wykładowcą akademickim *Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego* oraz *Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego* w Katowicach, a także *Akademii Teologii Katolickiej* i *Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego* w Warszawie. Brał udział w kilku naszych pielgrzymkach parafialnych (*m. in. do Fatimy oraz Armenii i Gruzji*). *Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie...*



1 maja przypadło *Święto świętego Józefa Rzemieślnika*, który jest wzorem ludzi pracujących. Modliliśmy się za wszystkich pracujących, ale też za bezrobotnych, zwracając uwagę na pracę w aspekcie wartości chrześcijańskich.

2 maja br. w związku z przypadającym 4 maja liturgicznym wspomnieniem św. Floriana odprowadzona została Msza Święta w intencji strażaków, którym patronuje św. Florian. Strażacy dziękowali za opiekę w pracy i prosili o dalsze łaski. Bóg zapłać strażakom za całą posługę drugiemu człowiekowi oraz niezmiennie całej naszej parafii.



Przypadającą 3 maja *Uroczystość NMP Królowej Polski* w tym roku wyjątkowo obchodziliśmy w Kościele w dniu 2 maja. Wynikało to z układu *kalendariusza liturgicznego* – w 2026 roku 3 maja przypadła *V Niedziela Wielkanocna*, która w hierarchii liturgicznej ma pierwszeństwo przed innymi uroczystościami, dlatego decyzją *Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski i Dykasterii ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów* obchody *Uroczystości NMP Królowej Polski* zostały przeniesione na dzień 2 maja.

W niedzielę 10 maja br. obchodzona była *Rocznica Wczesnej i Pierwszej Komunii Świętej*. Życzymy dzieciom, aby uczestnicząc w kolejnych spotkaniach z Jezusem Eucharystycznym zachowały Go przez całe życie w swoich sercach. /foto str. 13/



13 maja br. przypadła 109. *Rocznica pierwszego z sześciu objawień Matki Bożej w Fatimie*. W tym dniu odmówiony został różaniec fatimski oraz odprowadzona została Msza Święta w intencji wszystkich czcicieli Matki Bożej Fatimskiej z procesją z figurą dookoła kościoła. Również w tym

dniu ksiądz proboszcz Witold Tatarczyk obchodził 37. *Rocznice Święceń Kapłańskich*. Życzymy mu dużo zdrowia, błogosławieństwa Bożego, wytrwałości oraz siły w wiernej służbie Chrystusowi i ludziom w naszej parafii.

W niedzielę 17 maja br. obchodziliśmy w Kościele *Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego*.

18 maja br. przypadła 106. *Rocznica urodzin świętego Jana Pawła II*. Po Mszy Świętej każdy chętny mógł ucałować relikwie tego Wielkiego Świętego.



21 maja w liturgiczne wspomnienie św. Jana Nepomucena przy *kaplicy św. Jana Nepomucena* znajdującej się przy ul. 1 Maja na wysokości posesji pani Krystyny Szczeponek, odprowadzone zostało *nabożeństwo majowe*.



22 maja w liturgiczne wspomnienie św. Rity podczas *nabożeństwa majowego* odbyło się poświęcenie róży świętej Rity. Kolec tej róży symbolizuje życie pełne bólu i cierpienia, a jej kwiat jest symbolem nadziei na przezwyciężenie trudności. Była też możliwość ucałowania relikwii św. Rity i namaszczenia olejkami z Casci – miejsca jej urodzenia. Św. Rita czczona jest jako patronka spraw trudnych i bez nadziejnych.



*
W niedzielę 24 maja br. obchodziliśmy w Kościele *Uroczystość Zesłania Ducha Świętego*. Już od piątku 15 maja br. trwała w naszej parafii *Nowenna* przed tą uroczystością.

*
Również w niedzielę 24 maja br. po każdej Mszy Świętej odbył się kiermasz charytatywny domowych ciast i różnych ręcznie robionych przez grupę *Dzieci Maryi* i nie tylko wyrobów. Całkowity dochód z kiermaszu został przekazany dla mamy sześciolatniej Nadii – pochodzącej z Gołkowic dziewczynki – wnuczki pani Heli – znanej wszystkim emerytowanej pielęgniarki środowiskowej z naszego skrzyszowskiego *Ośrodka Zdrowia*. Nadia ma rzadki rodzaj guza mózgu i potrzebuje operacji w Niemczech. Już od dłuższego czasu modlimy się za nią podczas każdej Mszy Świętej. Pomóżmy Nadii pokonać chorobę – dobro wraca! Wielka wdzięczność dla pani Svitlany Sanitsky za pomysł akcji i jej prowadzenie. Bóg zapłać wszystkim zaangażowanym, a także wszystkim darczyńcom. Zebrano w sumie 11 530 zł. Mamie Nadii wręczono 12 000 zł.



*
Trwają zapisy do grona ministrantów naszej parafii. Zachęcamy rodziców, by pomogli swoim pociechom w podjęciu takiej decyzji.

*
W miesiącu maju tradycyjnie odprawiane były *nabożeństwa majowe*. W tygodniu o godz. 17.00, zaś w niedziele i święta o godz. 16.30.

*
Podziękowania do wszystkich parafian i nie tylko, za wszelkie formy służby na rzecz naszej parafii: pracy, pomocy finansowej i materialnej, gesty życzliwości, uczynności, dobre słowo! Serdeczne Bóg zapłać za wszelkie dary, również za wpłaty na konto parafialne (podawane w każdym numerze gazetki), Bóg zapłać za wszelkie indywidualne ofiary, Bóg zapłać za wszystkie gesty pomocy i życzliwości: *Anonimowi Ofiarodawcy, Brzemia Teresa Eugeniusz, Folwarczny Małgorzata Adam, Gawłok Czesława Anna Marzena, Grzegoszczyk Henryk, Hudek Wiktor, Kielkowski Nina Damian, Klapuch Izabela Tadeusz, Klapuch Maria Jan, Klepek Gertruda Franciszek, Kopiec Danuta, Kortas Agnieszka, Kubica Irena, Ledwoń Walentyna Jan, Maciejewska Rita, Mroczek Janina Andrzej, Mrozek Adelajda, Musioł Mariola Łucjan, Nolewajka Ewa, Ośliżło Aurelia, Ośliżłok Henryka Stanisław, Polnik Imelda, Przybyła Kornelia Edmund, rodzice dzieci pierwszokomunijnych, rodzice dzieci wczesnokomunijnych, Sitek Tatiana, Smok Beata, Smolorz Alicja Wiesław, Smolorz Natalia, Spandel Henryk, Swoboda Zenon, Szula Krystyna, Tłolka Henryk, Wnuk Danuta, Zgrządek Mirela, Żywy Różaniec.*

Nie chcąc pominąć nikogo – wszystkim za wszelkie dobro serdeczne Bóg zapłać!

ks. W. T.



Rocznica Wczesnej i Pierwszej Komunii Świętej



53. Rocznic Kapłaństwa i 79. Rocznic Urodzin ks. kanonika Floriana Ludziarczyka

Księżu Kanoniku Florianie!

*Życzymy zdrowia, siły, wytrwałości,
błogosławieństwa Bożego na każdy dzień,
opieki Matki Bożej,
wstawiennictwa świętych patronów
i światła Ducha Świętego
oraz wiele dobroci i życzliwości ludzkiej.
Niech Twoja kapłańska droga
będzie wypełniona łaską, pokojem i światłem Bożym.
Dziękujemy za posługę w naszej parafii,
za modlitwy, odprawiane Msze Święte,
posługę w konfesjonale
i zaangażowanie w życie wspólnoty parafialnej.*

życzą parafianie



GODZINY OTWARCIA KANCELARII PARAFIALNEJ

Poniedziałek
Wtorek
Środa

8.00 – 9.00 i 16.00 – 17.00
nieczynne
8.00 – 9.00 i 18.00 – 19.00

Czwartek
Piątek
Sobota

nieczynne
16.00 – 17.00
nieczynne



Duch Święty od zawsze, teraz i na wieki...

Duch Święty jest Osobą – zgodnie z naszą wiarą – jedną z Trzech Osób Trójcy Świętej. Prawdopodobnie jest właśnie tą najbardziej tajemniczą z tego zacnego grona, jednak jest taką samą Osobą jak Bóg Ojciec i Syn Boży. Jest pełnią Bóstwa. Choć o Duchu Świętym mówi się, że jest *"Trzecią Osobą z Trójcy Świętej"*, nie zmienia to faktu, że nie jest niczym mniejszym niż Bóg Ojciec czy Syn Boży. Wszystkie Trzy Osoby Boskie łącznie z Duchem Świętym są *"pełnią Bóstwa"* i *"równe w chwale"* (mówi o tym najobszerniej tzw. *Atanazyjskie wyznanie wiary – definiujące pojęcie Trójcy Świętej*). Duch Święty istniał zawsze, nawet w *starotestamentalnych czasach* i choć często po raz pierwszy o Duchu Świętym słyszymy z *Ewangelii*, które są elementami *Nowego Testamentu*, to On zawsze istniał, bo Bóg od zawsze istniał w Trzech Osobach.

Pisarze *Starego Testamentu* na określenie Ducha Bożego używali terminu *ruah*, czyli *tchnienie, powietrze, wiatr*. Nikt z nas nie widzi wiatru, ale działanie wiatru można poznać po skutkach, jakie on sprawia. Duch Święty, tak jak wiatr, jest niewidoczny, a jednak działa. W *Starym Testamencie* Duch Święty nie był jeszcze znany jako Osoba. Był raczej tajemniczą mocą Bożą, którą posługiwał się Bóg w dziele stworzenia i zbawienia: *"Wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą"* (Rdz 2,7). Ta moc Boża daje życie, ratuje i zbawia; działa często poprzez ludzi, biorąc ich w posiadanie i uzdalniając do szczególnych czynów. Dopiero uważna lektura *Nowego Testamentu* ukazuje nam, że Duch Boży to nie jakaś siła, wiatr, tchnienie czy moc, ale Osoba Boża.

Duch Święty zwykle przedstawiany jest jako gołębicą. Źródłem tego są ewangeliczne opisy chrztu Chrystusa w Jordanie: *"Ujrzałem Ducha, który jak gołębicą zstępował z nieba i spoczął na Nim"* (J 1,32).

W wyznaniu wiary powtarzamy formułę, że Duch Święty *"mówił przez proroków"*. Prorocy oznaczają tu wszystkich, którzy mówili i działali w imieniu Boga. Ten sam Duch natchnął też autorów *Biblii*. Święty Paweł pisze, że *"wszelkie Pismo od Boga natchnione [jest] i pożyteczne do nauczania"* (2 Tm 3,16). Duch Święty nie tylko działał przy powstawaniu *Ksiąg Biblii*, ale działa również w samej napisanej *Biblii*.

Duch Święty towarzyszy Jezusowi od samego początku Jego wcielenia. Anioł Gabriel wyjaśniając Maryi w jaki sposób stanie się Matką Mesjasza, używa słów: *"Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię"* (Łk 1,35). *Pismo Święte* wyraźnie mówi, że Maryja *"znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego"* (Mt 1,18). Anioł wyjaśnia też Józefowi: *"nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło"* (Mt 1,20). Jezus posiada Ducha od momentu swego poczęcia, jednak w chrzcie na nowo otrzymuje wylanie Ducha i namaszczenie Duchem Świętym: *"znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą"* (Dz 10,38). Zaraz też po chrzcie to Duch Święty wyprowadza Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła (Mt 4,1). Po kuszeniu Jezus powraca *"w mocy Ducha do Galilei"*, aby nauczać (Łk 4, 14-15). Podczas czytania w synagodze Jezus odnosi do siebie fragment księgi Izajasza: *"Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom*

głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana" (Łk 4, 18-19). W swej działalności Jezus Mocą Ducha Świętego wypędzał złe duchy (Mt 12,28). Obecność Ducha Świętego widoczna jest również w sposób szczególny w modlitwie Jezusa: *"Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi"* (Łk 10,21).

Gdy Jezus zapowiada i obiecuje Ducha Świętego, nazywa Go *Parakletem* (J 14,16.26; 15,26; 16,7). Słowo *Parakletos* tłumaczy się zazwyczaj jako *Pocieszyciel*. Pochodzi od czasownika *parakaleo* (wzywam, proszę) i dosłownie oznacza *"ten, który jest wzywany"*. To ktoś, kto jest powołany, aby być u czyjegoś boku i stawać w jego obronie. *"Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy (...) nie zostawię was sierotami"* (J 14,16). Jezus oznajmił Apostołom: *"Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz [jeszcze] znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy"* (J 16, 12-13). Te słowa mówią o działaniu Ducha Świętego w Kościele. Jezus jest Drogą, a Duch Święty jest przewodnikiem prowadzącym po tej Drodze. Jest nauczycielem, który strzeże prawdy i pomaga ją odróżnić od fałszu. Święty Paweł napisał: *"Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: Panem jest Jezus"* (1 Kor 12,3). Duch Święty podtrzymuje żywą pamięć Kościoła o dziełach dokonanych przez Jezusa i przekonuje świat o konieczności zbawienia. Podczas każdej Mszy Świętej w *Credo* mówimy: *"wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny"*. To właśnie Duch Święty współtworzy Kościół, jest źródłem wspólnoty, jego powszechności i świętości.

Duch Święty mieszka w każdym z nas, działa w nas od momentu chrztu, a jego dary wzmacniają się w nas po bierzmowaniu. Duch Święty może działać w sposób, którego nie jesteśmy w stanie pojąć. Wiemy jednak, że otrzymujemy Go po raz pierwszy w *Sakramencie Chrztu*, a dary Ducha Świętego umacniają się w nas w momencie przyjęcia *Sakramentu Dojrzałości Chrześcijańskiej – bierzmowania*. Każdy z nas jest świątynią Ducha Świętego, co wyjaśnia św. Paweł: *"Strzeżcie się rozpusty; wszelki grzech popełniony przez człowieka jest na zewnątrz ciała; kto zaś grzeszy rozpustą, przeciwko własnemu ciału grzeszy. Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie? Za [wielką] bowiem cenę zostaliście nabyci. Chwalcie więc Boga w waszym ciele!"* (1 Kor 6, 18-20).

Właściwie każda modlitwa kierowana do Ducha Świętego zaczyna się od tradycyjnych słów *"Przyjdź!"*. A tymczasem Duch Święty cały czas jest z nami, cały czas jest w Kościele, bo został dany Kościołowi na zawsze. W *Ewangelii Janowej* czytamy, że Jezus po Zmartwychwstaniu przyszedł do uczniów zgromadzonych w *Wieczerniku* i pozdrowiwszy ich *"tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane"* (J 20, 22-23). I wreszcie – Duch Święty jest także rękoiścią naszego zmartwychwstania! Bo *"jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha"* (Rz 8,11).

źródło: misyjne.pl; oprac. C. B.

Przypadek czy Duch Święty?...

Byłem w dużym mieście. Przez dwa dni uczestniczyłem w wykładach w hotelowej sali. Pod koniec drugiego dnia wyszedłem na zewnątrz, żeby trochę odpocząć i odechnąć świeżym powietrzem. W czasie krótkiego spaceru zauważyłem świątynię i sprawdziłem, że jeszcze drzwi do kościoła są otwarte. Wszedłem do środka z myślą, że chwilę tam pobędę i pójdę dalej. Usiadłem w tylnej ławce; paliło się światło w prezbiterium i na ołtarzu. W kościele z przodu zauważyłem garstkę pięciu osób w różnym wieku. Z zakrystii wyszedł młody ksiądz w szacie liturgicznej, zaintonował pieśń do Ducha Świętego i umieścił na ołtarzu Przenajświętsze w monstrancji. Przyznam, że bardzo mnie zaciekało co to znaczy i co będzie się działo. Ksiądz poprosił tę garstkę osób, aby usiedli obok niego bliżej ołtarza, bo *"lepiej się medytuje siedząc"*. Zaczął medytację na bazie przypowieści *"O synu marnotrawnym"*. Słuchałem w tyle kościoła i już nie chciałem iść dalej.

Bóg jest naszym Tatą. Jest spokojny, cierpliwy. Daje nam wolną wolę. Możemy podejmować decyzje dobre i złe, ale z tej złej decyzji zawsze możemy się wycofać. Jeżeli tylko zrozumiemy, że nasze postępowanie było złe – mamy możliwość powrotu do Taty. Tata nie ukarał marnotrawnego syna, gdy ten wrócił i wyznał ze skrucą swój grzech, nie wyznaczył mu okresu próbnego. Wręcz przeciwnie, kazał

przygotować ucztę i radować się, że syn zrozumiał swoje postępowanie i wrócił do ojca. Te słowa o radości, przebaczeniu a nie karaniu, jakoś głęboko we mnie utkwiły.

Na zakończenie ksiądz pobłogosławił gromadkę przy ołtarzu Przenajświętszym Sakramentem, a zauważywszy, że ktoś jest jeszcze w tyle kościoła wyszedł przed ołtarz i mnie też przekazał błogosławieństwo. Po zakończeniu pożegnał się z uczestnikami medytacji i podszedł do mnie. Przywitaliśmy się, a ja podziękowałem za wspaniałe duchowe przeżycie. Powiedziałem do księdza: *"wstąpiłem przypadkiem tylko na chwilę, a zostałem do końca"*. Ksiądz delikatnie się uśmiechnął i odpowiedział: *"cieszę się, ale czy to był przypadek, czy Duch Święty?..."*

maj 2026
Eugeniusz Brzemia



Milcząca, lecz potężna - Maryja Matka Kościoła

Zrozumienie roli Matki Bożej w Kościele – zarówno w czasach apostoelskich, jak i dziś wymaga spojrzenia na Jej miejsce w życiu pierwszych chrześcijan, zwłaszcza tuż po Wniebowstąpieniu Pana Jezusa.

Obecność Maryi w życiu Apostołów jest zarazem potężna i dyskretna. Dyskretna – bo *Pismo Święte* nie przekazuje żadnego Jej słowa wypowiedzianego w tym okresie, pozostawiając nam jako ostatnie ale jakże znaczące Jej wezwanie z wesela w Kanie Galilejskiej: *"Czyńcie, cokolwiek wam powie"* (J 2,5). Tak samo, jak w milczeniu Maryja towarzyszyła publicznej działalności Pana Jezusa, tak również teraz cicho towarzyszy Ona Jego uczniom. W *Dniu Pięćdziesiątnicy* Apostołowie otrzymują dar języków – Maryja zaś milczy. Możemy jednak powiedzieć, że Jej milczenie ściągnie na świat więcej łask, aniżeli ich mowa. Podobnie bowiem jak dziewictwo Maryi nie było tylko nieobecnością męża, lecz było obecnością Boga, tak też Jej milczenie nie jest wyrazem tego, że Maryja nie ma nic do powiedzenia, ale jest pełnią kontemplacji. Kontemplacja zaś poprzez modlitwy, pokutne uczynki i cierpienia ma zawsze ogromne znaczenie dla nawracania dusz.

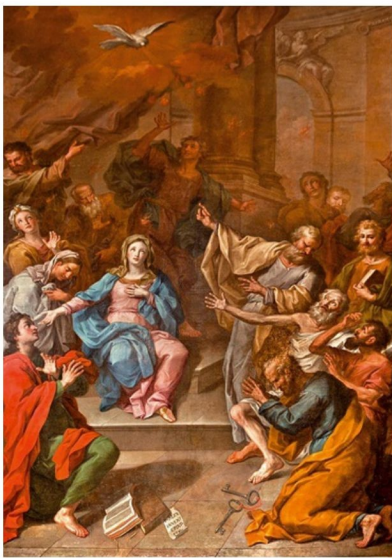
W początkach Kościoła Maryja milczy – ale milczy jak serce, które nie rozprawia, ale tłoczy krew i daje życie. Jej obecność jest dla młodego Kościoła konieczna – ale jest to obecność dyskretna. W osobie Jana Apostołowie otrzymali pod Krzyżem Maryję za Matkę. Stała się Ona nie tylko ich Matką, ale też prawdziwie Matką Kościoła. Była najwierniejszą depozytariuszką Jezusowego nauczania, Stolicą Mądrości, Matką

Dobrej Rady. Nigdy nie uznała, że musi zająć miejsce Jezusa na ziemi, choć bez wątplenia najlepiej by się do tego nadała. Maryja w początkach działania Kościoła usuwa się w cień, pozwalając działać uczniom Jej Syna.

Maryja jest w życiu Kościoła przede wszystkim obecna. Wskazują nam to dwa ważne wersety z *Dziejów Apostolskich*: *"trwali wszyscy na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego"* (Dz 1,14). A Duch Święty zawsze działał tam, gdzie znajdował Maryję, którą nie bez powodu już od czasów św. Franciszka z Asyżu nazywa się właśnie Oblubienicą Ducha Świętego. Maryja zawsze przyciąga Boże działanie. Tak było w Nazarecie, w Kanie; tak było w dniu Zesłania Ducha Świętego i w życiu młodego Kościoła.

Każdy z nas jest powołany i wezwany, by na swój sposób być Apostołem – świadkiem Chrystusa, który nie zatrzymuje dla siebie otrzymanej prawdy i łaski, ale z odwagą niesie je światu. Na tej drodze nie jesteśmy sami. Maryja Królowa Apostołów jest naszą Matką i Wspomożycielką. Uczy nas słuchać Boga, wierzyć Jego obietnicom i z ufnością, a zarazem z pokorą głosić Chrystusa naszym życiem, słowem i czynem. Z Nią, jak Apostołowie, trwamy na modlitwie i uczymy się odważnie odpowiadać na Boże wezwania.

źródło: *Przymierze z Maryją* Nr 142
oprac. C. B.



O świętym Józefie nigdy dość...

Choć ani jedno słowo świętego Józefa nie zostało zapisane w *Piśmie Świętym* (*Ewangelie* poświęcają mu łącznie 26 wierszy wymieniając 14 razy jego imię), to jego milczący przykład posłuszeństwa, wierności, pracowitości i troskliwej opieki nad Jezusem i Maryją sprawiły, że stał się jednym z ukochanych świętych wielu katolików i w *kalendarzu liturgicznym* czcimy i wspominamy go aż dwa razy: 19 marca – św. Józefa Oblubieńca NMP i 1 maja – św. Józefa Rzemieślnika.

Mimo wysokiego pochodzenia Józef nie posiadał żadnego majątku. Na życie zarabiał stolarstwem i pracą jako cieśla – wykonywał sochy drewniane i jarzma na woły – przygotowywał narzędzia gospodarcze i rolnicze. Był zatem młodzieńcem w pełni męskiej urody i sił, choć ikonografia zwykła przedstawiać świętego Józefa jako starca. Miał najpiękniejszą śmierć i pogrzeb, jaki sobie można na ziemi wyobrazić, gdyż byli przy św. Józefie w ostatnich chwilach jego życia Jezus i Maryja. Oni też urządzili mu pogrzeb. Może dlatego tradycja nazwała go też patronem dobrej śmierci. Jest również patronem cieśli, drwali, rękodzielników, robotników, rzemieślników oraz wszystkich pracujących.

Uroczystość świętego Józefa Rzemieślnika obchodzoną 1 maja w *kalendarzu liturgicznym* wprowadził papież Pius XII w roku 1956. Wskazał on w ten sposób robotnikom odpowiedniego patrona skutecznie chroniącego ich przed zagrożeniem płynącym ze strony lewicowych, komunistycznych i socjalistycznych ideologii, przed którymi w Fatimie przestrzegała również Matka Boża. Zwrócił też uwagę na to, że pracownicy nie mogą zatracić chrześcijańskiego rozumienia pracy, a jej głównym celem nie powinno być zdobywanie bogactwa czy poprawienie swojego poziomu życia, lecz – jak pokazał swoim przykładem święty Józef – przede wszystkim osiągnięcie świętości i praktykowanie dobroczynności.

Jest wiele modlitw do świętego Józefa. Ta, której tekst poniżej zamieszczamy, znajduje się w *modlitewniku "Pieta"*. Jej powstanie tradycja datuje na rok 50. Jej tekst w roku 1555 papież przesłał cesarzowi Karolowi, który wyruszał na bitwę. Modlitewnik ten podaje, że każdy, kto prze-

czyta tę modlitwę, usłyszy ją lub będzie ją miał przy sobie, nie umrze na głą śmiertelnością ani nie utonie, trucizna na niego nie podziała ani nie wpadnie w ręce wrogów, ani nie zginie w ogniu, ani nie zostanie pokonany w walce. Należy odmawiać tę modlitwę rano, przez dziewięć kolejnych dni, w takiej intencji, w jakiej chcemy. Nigdy nie słyszano, by ta modlitwa zawiodła. Jednak by faktycznie była ona skuteczna i nie zawiodła, trzeba spełnić jeden ważny warunek: musimy w niej prosić o faktyczne duchowe dobro dla siebie bądź dla osób, które powierzamy Bogu za wstawiennictwem Józefa.



Modlitwa za wstawiennictwem św. Józefa

O, święty Józefie,
którego opieka przed tronem Boga jest tak wspaniała,
mocna i natychmiastowa,
powierzam Ci wszystkie moje sprawy i pragnienia.
O, święty Józefie
pomóż mi przez Twoje potężne wstawiennictwo
i wyproś mi u Twojego Boskiego Syna
wszelkie duchowe błogosławieństwa,
żebym – poddany Twojej niebiańskiej mocy –
mógł złożyć moje dziękczynienie i hołd
najbardziej kochającemu ze wszystkich ojców.
O, święty Józefie,
nigdy nie zmęczę się kontemplowaniem Ciebie.
A w Twoich ramionach zasypia Jezus.
Nie ośmielę się zbliżyć do Ciebie,
kiedy On spoczywa na Twoim sercu.
Uściskaj Go mocno w moim imieniu,
ucaluj Jego drogocenną głowę i poproś Go,
by odwzajemnił ten pocałunek,
kiedy będę wydawał moje ostatnie tchnienie.
Święty Józefie, patronie odchodzących dusz,
módl się za mnie. Amen.

źródło: aleteia.org, brewiarz.pl
oprac. C. B.

Z życia parafii

Minął kolejny miesiąc prac parafialnych. Rozpocząć trzeba od podziękowań wszystkim życzliwym zaangażowanym parafianom i nie tylko im!

Tereny się zazieleniły. To wiąże się z koszeniem. Kosić trzeba dwoma traktorkami, dwoma kosiarkami, w tym jedną samobieżną i kosą spalinową. Chcemy utrzymywać nie wysoki, ale najwyższy poziom estetyki.

Krzewostan, jakim są tuje, mocno zaatakowany przez pleśń i inne szkodniki został wielokrotnie spryskany środkami ochronnymi, jak również środkami odżywczymi, zarówno dolistnymi, jak i wnikającymi przez korzenie. Wskutek braku opadów krzewostan został też podlewany ze zbiorników wody deszczowej i studni cmentarnych. Zasilone nawozami zostały krzewy płożące na skarpach kościelnych i cmentarnych. Z radością obserwujemy ich szybki



rozrost. Jednak z doświadczenia wiemy, że w każdej chwili mogą być zaatakowane zarazą.

Alejki, obejścia i parkingi wokół kościoła, cmentarza, probostwa i domu katechetycznego wybrukowane są kostką. Piękne są wtedy, gdy nie są przerastane trawami. Panie z Zespołu Charytatywnego włożyły wiele wysiłku w usuwanie przerostów. Kolejną wykonaną pracą było zasypianie kamieniem kostek ażurowych na parkingu przed probostwem. Zadanie było trudne, ponieważ z każdej kosteczki trzeba było wybrać ziemię, zasypać zaprawą betonową, następnie zasypać kamieniem i wszystko ładnie wyrównać.

Serdeczne Bóg zapłać tym wszystkim, którzy poświęcili swój czas i siły, by wszystko było zadbane, cieszyło oko oraz by nic się nie niszczyło.

ks. W. T.



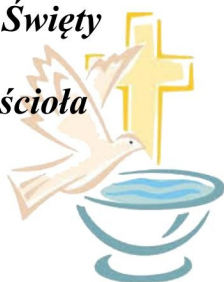
W ostatnim czasie:

*Sakramentalny
Związek Małżeński
zawarli:*



Dominika Kwaśnica - Jarosław Tylka

*Przez Chrzest Świąty
do naszej
Wspólnoty Kościoła
włącześni
zostali:*



Dorian Skowroński - s. Łukasza i Alicji



Teodor Eryk Hyla - s. Radosława i Weroniki

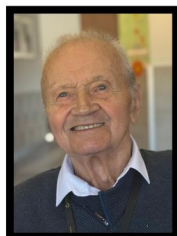


Jan Wawrzyniec Popek - s. Radosława i Agaty

Requiescant in pace...

Hildegarda Cyż lat 83

Eugenia Klapuch lat 68



*Gerard
Bem
lat 91*



*Alina
Świerżewska
lat 75*



*Danuta
Toboła
lat 69*



*Janina
Kalicka
lat 77*



*Aniela
Damec
lat 89*



*Róża
Bloch
lat 77*

Parafia św. Michała Archaniola w Skrzyszowie
ul. Wyzwolenia 39, 44-348 Skrzyszów
ING Bank Śląski 40 1050 1403 1000 0023 0745 8881
tel. (32) 47 26 608
e-mail: witold.tataarczyk@katowicka.pl
<http://www.skrzyszowparafia.pl>
facebook: Parafia św. Michała Archaniola w Skrzyszowie

Bieżący numer gazetki współtworzyli:
ks. Witold Tataarczyk, Eugeniusz Brzemia,
młodzież bierzmowana z rodzicami,
dzieci wczesno i pierwszokomunijne z rodzicami, Celina Burda,
foto Wczesna i Pierwsza Komunia Św. - Andrzej Pałka.
Nakład: 400 szt. skład: Cela e-mail: burdzik@vp.pl
Druk: Drukarnia "LEGIS" Wodzisław Śl. ul. Jastrzębska 157

Jubilaci i Solenizanci:



Kazimiera Wyka
80. Rocznicą Urodzin



ks. kan. Florian Ludziarczyk
79. Rocznicą Urodzin
53. Rocznicą Kapłaństwa



Henryk Herman
70. Rocznicą Urodzin



Leszek Piechaczek
60. Rocznicą Urodzin



Jolanta Barciok
60. Rocznicą Urodzin



Grażyna Przybyła
50. Rocznicą Urodzin



Agnieszka Kosider
30. Rocznicą Urodzin



Łukasz Kosider
17. Rocznicą Urodzin



Renata Jureczko - 68. Rocznicą Urodzin
Iwona Szlachta - 48. Rocznicą Urodzin



Mateusz Sanitsky
13. Rocznicą Urodzin



Dominika i Jarosław Kosider
18. Rocznicą Małżeństwa



Beata i Rafał Kubiniok
13. Rocznicą Małżeństwa



Zuzanna Barszcz - Roczek